

Strona znajduje się w archiwum.

Kierownictwo nie uczy się na błędach?

Michael Segon z Królewskiego Instytutu Technologii w Melbourne (RMIT University) przeprowadził badanie dotyczące nastawienia do korupcji wśród kadry zarządzającej średniego szczebla w przedsiębiorstwach działających na terenie Australii. O wynikach tego badania napisał Risk Management Magazine.

Znaczna większość kadry menadżerskiej przekonana jest, że aczkolwiek łapownictwo jest złe, to jednak jest nie do uniknięcia. Mają oni świadomość, że korupcja jest nielegalna, jednak pomimo tego 90 procent gotowa byłaby zapomnieć o deklarowanych wartościach i etyce, jeśli tylko miałyby to przełożyć się na profity dla ich firmy. 80 procent ma świadomość stosowania nielegalnych praktyk korupcyjnych przez ich pracodawcę.

Większość z ankietowanych nie wie, jak zareagować w przypadku korupcyjnej propozycji złożonej im podczas prowadzenia działalności za granicą. W opinii autora badania, australijscy przedsiębiorcy nie wyciągnęli wniosków z przypadku aresztowania w Chinach byłego dyrektora Rio Tinto, wobec czego należy się spodziewać kolejnych tego typu przypadków.

Zarzucić jest co także samym przedsiębiorstwom. Niejednokrotnie nie wdrażają one odpowiednich standardów i nie propagują właściwych postaw etycznych. Przyczynia się to do wytworzenia się wśród pracowników poczucia, że korupcja to zwyczajny element robienia interesów, zaś podpisanie umowy za wszelką cenę, to jest to, czego się od nich oczekuje.

Badanie przeprowadzone zostało na 110 przedstawicielach kadry kierowniczej średniego szczebla pracujących dla australijskich i zagranicznych przedsiębiorstw.

Źródło: riskmanagementmagazine.com (18.06.2010)